

Walka z czasem. POMÓŻ!

Data publikacji: 13.03.2010 18:50

□

Ma jeden cel - pozbyć się guza, którego nazywa intruzem. Udało się mu dotrzeć do specjalistycznej kliniki w Heidelbergu, teraz czeka na specjalistyczną terapię, która niestety sporo kosztuje. Ma tylko kilka dni aby nazbierać około 30 tys. euro(ostateczna kwota zostanie podana w poniedziałek 15 marca), rozpocząć walkę i zwyciężyć. - Każda kwota jest dla mnie bezcenna. Jest szansa na to, że będę chodził - mówi Szymon Borkowski.

Historię 29- letniego Szymona Borkowskiego przedstawiliśmy w artykule ["Marzę by chodzić">](#). Wtedy Szymon stał przed decyzją o wyjeździe do Niemiec, do specjalistycznej kliniki w Heidelbergu. Dziś już jest po konsultacjach u tamtejszych specjalistów. - ***Na rozbicie guza specjalistyczną maszyną, na co miałem nadzieję przed wyjazdem - nie mam szans. Guz położony jest w odcinku C2 - C3, ale główny problem polega na tym, że jest wrosnięty w rdzeń - to dyskwalifikuje mnie z zabiegu. Jednak zaproponowano mi alternatywną metodę. Połączenie radioterapii z niekonwencjonalną chemioterapią. Na takie leczenie nie mam szansy w Polsce. U nas zaproponowano mi zasuszenie guza, co spowoduje, że zabieg trzeba będzie powtarzać, a mój stań nie będzie się poprawiał. W Niemczech lekarze powiedzieli, że dzięki tamtejszej terapii uda się usunąć guza i będę mógł chodzić*** - opowiada Szymon Borkowski.

Jednak terapia w Niemczech nie jest tania. Szymon na leczenie w niemieckiej klinice potrzebuje około 30 tys. euro. - ***Niestety nie mogę liczyć na refundację z NFZ, nie mogę też czekać bo guz rośnie*** - dodaje 29 letni mieszkaniec Pogórza, niedaleko Skoczowa. Dlatego nasza redakcja, rodzina i przyjaciele apelujemy! Jeśli możesz POMÓŻ! Liczy się każda złotówka. Może dzięki Twojej pomocy spełni się wielkie marzenie Szymona o życiu bez nieustającego bólu i chodzeniu o własnych siłach. - ***Dzięki Państwa pomocy część potrzebnych pieniędzy już udało się nazbierać, za co z całego serca dziękuję*** - dodaje Szymon. Niestety wpłaty dokonane jako przekazanie 1% podatku Szymon będzie mógł odebrać dopiero w listopadzie lub później, a pomoc potrzebna jest szybko.

Dorota Kochman

Chcesz pomóc? Wpłać na konto : Szymon Borkowski; Pogórze 227;

nr konta 42 1050 1083 1000 0022 7341 9172

POMÓŻMY SZYMONOWI SPEŁNIĆ JEGO MARZENIE!